



L. Dz. IBK 98/17/12/2025

Warszawa, 17 grudnia 2025 r.

**Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
ul. Batorego 5, 02-591 Warszawa**

Dotyczy: podjęcia dialogu zamiast wykluczenia – stanowisko Izby Branży Komunalnej wobec zmian legislacyjnych

Szanowni Państwo,

działając w imieniu Izby Branży Komunalnej, która zrzesza prywatnych przedsiębiorców sektora gospodarki odpadami – firm, które od wielu lat, konsekwentnie budowały w Polsce podwaliny systemu gospodarowania odpadami w naszym kraju, w oparciu o własny kapitał, pracę i odpowiedzialność biznesową – przedstawiamy niniejszy list intencyjny jako wyraz troski o przyszłość systemu oraz gotowości do współpracy przy wypracowaniu racjonalnych, stabilnych i przewidywalnych rozwiązań prawnych.

Nasi członkowie przez dekady inwestowali środki wypracowane w swoich przedsiębiorstwach: modernizowali zakłady, podnosili standardy technologiczne i środowiskowe, tworzyli miejsca pracy, rozwijali kompetencje oraz budowali nowoczesne instalacje odpowiadające rosnącym wymaganiom prawa i oczekiwaniom społecznym. Przedsiębiorcy zrzeszeni w Izbie realizowali te działania bez gwarancji sukcesu, bez „pewnych” dotacji, bez przenoszenia ryzyka na mieszkańców. Rynek weryfikował ich wysiłek i pracę codziennie – ceną, jakością i niezawodnością usług. Jednocześnie przez wiele lat firmy zajmowały się nie tylko inwestowaniem w infrastrukturę, ale przede wszystkim codziennym odbiorem i zagospodarowaniem odpadów na rzecz gmin oraz ich mieszkańców. Zapewniały ciągłość usług, spełnianie rosnących wymagań środowiskowych oraz bezpieczeństwo systemu – w praktyce przejmując odpowiedzialność operacyjną za obszar kluczowy dla interesu publicznego.

Z tym większym żalem Izba Branży Komunalnej obserwuje kierunek zmian legislacyjnych oraz praktyk, które w istocie prowadzą do wypychania sektora prywatnego z obszaru, który przez lata rozwijał się dzięki inwestycjom prywatnym. Wiele samorządów przez długi czas nie podejmowało realnych działań inwestycyjnych w zakresie infrastruktury odpadowej, korzystając z tego, że prywatni operatorzy zapewniali

i finansowania, chyba że ustawa stanowi inaczej.” Tak sformułowane przepisy budzą poważne wątpliwości w naszej branży. W praktyce mogą one otworzyć drogę do omijania regulacji Prawa zamówień publicznych, w tym do pełnego stosowania trybu in-house. Obawiamy się, że przyjęcie takich zapisów umożliwi gminom kształtowanie gospodarki odpadami na swoim terenie poprzez uznawanie odbioru i zagospodarowania odpadów za nowe zadanie własne, realizowane bezprzetargowo przez spółki komunalne lub zakłady budżetowe. Obecnie zamówienia typu in-house są wykorzystywane prawie wyłącznie przez samorządy - najczęściej do zlecania zadań z zakresu gospodarki odpadami. Takie bezprzetargowe powierzanie usług własnym spółkom komunalnym zakłóca wolną konkurencję na rynku i naturalnie godzi w interesy prywatnych przedsiębiorców, którzy mogliby świadczyć te usługi na zasadach konkurencyjnych. Krajowa Izba Odwoławcza wielokrotnie podkreślała, że zamówienie in-house jest wyjątkiem od reguł konkurencyjnych, dopuszczalnym tylko przy spełnieniu rygorystycznych przesłanek ustawowych. Brak wyraźnych postanowień w Polityce na ten temat stwarza ryzyko dalszego nadużywania in-house przez zamawiających kosztem uczciwej konkurencji w branży odpadowej. Nadużywanie trybu in-house, brak analizy rynku, brak transparentności – to problemy, które muszą zostać poddane analizie przed wprowadzeniem projektowanych przepisów.

Dyrektywa 2014/24/UE jednoznacznie wskazuje, że stosowanie modelu in-house stanowi wyjątek od zasady konkurencyjnego udzielania zamówień publicznych. Tymczasem analizy Krajowej Izby Odwoławczej ujawniły, iż w praktyce wielu gmin brakuje rzetelnych uzasadnień dla wyboru tej formy, nie przeprowadza się wymaganej analizy rynku, a dodatkowo pojawiają się błędne ustalenia dotyczące spełnienia kluczowej przesłanki, jaką jest prowadzenie co najmniej 90% działalności na rzecz jednostki kontrolującej. Skutkiem takich nieprawidłowości jest faktyczne wykluczanie małych i średnich przedsiębiorstw z udziału w rynku zamówień publicznych, co prowadzi do wzrostu kosztów świadczenia usług, obniżenia ich jakości oraz poważnego zakłócenia zasad uczciwej konkurencji.

Nawiązując do sygnalizowanych problemów Izba Branży Komunalnej deklaruje pełną gotowość do współpracy i dialogu, a równocześnie wnosi o uwzględnienie działań opartych na:

1. Przeprowadzeniu realnej oceny skutków ekonomicznych proponowanych rozwiązań, w tym wpływu na obecny kształt systemu gospodarki odpadami,
2. Zachowaniu neutralności konkurencyjnej między sektorem prywatnym a publicznym,
3. Poszanowaniu zaufania do państwa i stabilności prawa, bez tworzenia przepisów, które de facto wywłaszczają z sensu wcześniejsze inwestycje,
4. Wykorzystaniu istniejących, prywatnych instalacji, które spełniają normy i zapewniają bezpieczeństwo systemu,



5. Zapewnieniu rzeczywistego, partnerskiego dialogu ze środowiskiem przedsiębiorców przed utrwaleniem rozwiązań, których konsekwencje odczują wszyscy mieszkańcy.

Reasumując, pragniemy podkreślić, że naszym działaniom nie przyświeca konflikt, lecz głębokie poczucie niesprawiedliwości. Przez lata nasi członkowie współtworzyli fundamenty systemu gospodarki odpadami w Polsce, inwestując własne środki i podejmując ryzyko, które miało służyć mieszkańcom i środowisku. Dziś jako Izba Branży Komunalnej oczekujemy jedynie równości zasad oraz decyzji opartych na realiach ekonomicznych i dobru wspólnoty. Wierzymy, że odpowiedzialne rozwiązania mogą powstawać nie poprzez przerzucanie kosztów, lecz poprzez partnerski dialog i sprawiedliwe reguły gry. Dlatego z najwyższą troską odnosimy się do projektowanych zmian zawartych w ustawie o likwidacji barier utrudniających funkcjonowanie jednostek samorządu terytorialnego (UD309) z dnia 27 maja 2025 r. Nie możemy zaakceptować propozycji, które pozwalałyby gminom samodzielnie definiować zadania publiczne służące zaspokajaniu potrzeb wspólnoty samorządowej, sposób ich realizacji i finansowania. Takie rozwiązanie grozi bowiem niekontrolowanym rozszerzeniem praktyki in-house, prowadząc do wypaczenia zasad konkurencji, ograniczenia przejrzystości rynku i przerzucania kosztów na mieszkańców. Uważamy, że przyszłe regulacje powinny wzmacniać równość podmiotów i transparentność systemu, a nie tworzyć furtki dla arbitralnych decyzji. Tylko w ten sposób można zapewnić stabilność, sprawiedliwość i rzeczywiste zaspokajanie potrzeb wspólnoty w duchu odpowiedzialnego gospodarowania odpadami.

Z wyrazami szacunku

Dominik Marczyk
Przewodniczący Izby Branży Komunalnej